


Aleksander Kiklewicz 
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl

METAFORY KONCEPTUALNE: FENOMENY UMYŚLU CZY KONSTRUKTY KOGNITYWISTYCZNE?

CZ. I

Słowa kluczowe: psychologia języka, psycholingwistyka, semantyka, lingwistyka kognitywna, metafora konceptualna

Keywords: psychology of language, psycholinguistics, semantics, cognitive linguistics, conceptual metaphor

1. Wstęp

We współczesnym językoznawstwie „otwartym” rozpowszechniło się ujęcie języka w odniesieniu do różnego rodzaju motywacji: antropologicznych, psychologicznych, pragmatycznych itd. (zob. Tabakowska 2001a: 30). Językoznawstwo kognitywne odrzuciło strukturalistyczną tezę o modularności, tzn. uznanie gramatyki i w ogóle kompetencji językowej za odrębny „moduł” w systemie poznawczym (Taylor 2007: 8 i n.; Ziem 2008: 60 i n.; Kardela 2014: 2 i n.). W ujęciu kognitywistycznym gramatyka jest psychologicznie rzeczywista (Kardela 2011: 54; Winters 2015: 151 i n.). Modele strukturalne (zwłaszcza generatywne) uznano za wyraz nadmiernej arbitralności, tzn. spekulacje teoretyczne, oparte na faktach językowych, ale niezwerifikowane pod względem funkcjonalnym (zwłaszcza psychologicznym). Przewaga kognitywizmu, z punktu widzenia jego zwolenników, polega na wyjaśnieniu rzeczywistych,

zintegrowanych z umysłem mechanizmów działalności językowej „zwykłych” użytkowników języka (zob. Gibbs, Matlock 2001: 217), por. też Aleksandra E. Kibrika (1999): „od opisu (języka) do wyjaśnienia”.

Nawiązująca do kognitywizmu praktyka badawcza wykazuje jednak, że powyższe założenie realizuje się w ograniczonym zakresie. Fakty językowe są interpretowane z punktu widzenia programujących czy też motywujących je kategorii mentalnych, ale badacze przeważnie nie argumentują ich relewancji funkcjonalnej – brakuje wymaganej w tym przypadku weryfikacji psychologicznej. O tym ograniczeniu lingwistyki kognitywnej pisze Ronald Langacker:

Konceptualizację możemy [...] rozpatrywać z dwóch punktów widzenia: z perspektywy fenomenologicznej albo z punktu widzenia procesów kognitywnych (przetwarzania informacji) – możemy starać się opisać nasze mentalne doświadczenie „jako takie” (*per se*) lub w kategoriach procesów kognitywnych leżących u jej podstaw. Semantyka kognitywna skoncentrowała się na tej pierwszej perspektywie, która jest oczywiście bardziej dostępna i łatwiej poddaje się badaniom z uwagi na językowe dane [...]. Założenie to – uważam – nie usprawiedliwia jednak badaczy, którzy, posługując się terminologią kognitywistyczną, zupełnie nie interesują się psychiczną naturą opisywanych przez nich zjawisk (cyt. za: Kardela 2011: 54).

„Podejście fenomenologiczne” jest równoważne z aksjomatycznym konstruktywizmem: zazwyczaj badacze nie dysponują narzędziami weryfikacji modeli kognitywnych w odniesieniu do procesów przebiegających w umyśle. Nie jest weryfikowane także, czy modele te realizują się poza obrębem działalności językowej, tzn. czy mają charakter podstawowy w różnych formach ludzkiej działalności. W związku z tym Raymond W. Gibbs i Teenie Matlock (2001: 215) zauważają, że lingwiści kognitywni nie stosują metod psycholingwistycznych¹, a Sally Rice zarzuca powszechnej praktyce lingwistycznej subiektywizm i ignorancję: „Network models are especially dependent on the particular analytic skills or subjective aesthetic of the individual researchers” (Rice 1996: 137).

Nie budzi wątpliwości ogólna teza lingwistyki kognitywnej o języku jako modelu reprezentacji mentalnej, choć przy zastrzeżeniu, że o funkcjonowaniu języka decydują także czynniki społeczne (zob. Pawelec 2006b: 119) oraz *stricte* konstrukcyjne (por. „textual function” w koncepcji Michaela Hallidaya). Wiele do życzenia pozostawia jednak metodologia i heurystyka opisu. Intensywne w latach 50.–70. XX w. badania psycholingwistyczne w dużym stopniu miały charakter empiryczny (dzięki zastosowaniu metod eksperymentalnych), podczas gdy lingwistyka kognitywna skupia się na obserwacji faktów językowych i generowaniu tzw. modeli umysłu. Za jeden z przykładów należy uznać opracowanie problematyki metafor konceptualnych

¹ „Thus, there is a possibility that some cognitive linguistic proposals on polysemy are more reflective of what linguists think, or believe, than they are reflections of the linguistic behavior of ordinary speakers” (Gibbs, Matlock 2001: 216).

zgodnie z koncepcją autorstwa George'a Lakoffa i Marka Johnsona (1980). Wśród ogromnej liczby nawiązujących do metafory pojęciowej publikacji, które ukazały się w ciągu ostatnich prawie 40 lat, istnieje, choć w Polsce raczej mało zauważalny, nurt krytyczny (por. publikacje: Apresân, Apresân 1993; Sandra, Rice 1995; McGlone 1996, 2007; Keysar i in. 2000; Leezenberg 2001; Rakova 2002; Cameron 2003; Ritchie 2003; Zinken 2003; Musolff 2004, 2006; Pawelec 2005, 2006a; Kiklewicz 2007, 2012; Gibbs 2009; Leševa 2014 i in.). Celem niniejszego artykułu jest omówienie najważniejszych problemów, które pojawiają się przy zastosowaniu teorii metafor pojęciowych do analizy lingwistycznej. Poza tym zostanie zaproponowana alternatywna (w stosunku do teorii metafor pojęciowych) koncepcja kognitywnej interpretacji wyrażen metaforycznych – w odniesieniu do kategorii prototypu.

2. Metafory konceptualne jako ekstrapolacje semantyczne

Kognitywistyczne ujęcie języka bazuje m.in. na kategorii gestaltów pojęciowych, leżących u podstaw różnych form działalności człowieka, w tym językowej (Lakoff 1977; Talmy 1977). Idea ta została zastosowana m.in. w odniesieniu do metafory: uznano, że jej istota polega na rozumieniu obiektów jednego rodzaju w kategoriach obiektów innego rodzaju (Lakoff, Johnson 1980: 5). Fakt, że w działalności językowej występują bardziej lub mniej skonwencjonalizowane wyrażenia metaforyczne typu:

- (1) *Your claims are indefensible* 'twoje twierdzenia nie dają się obronić'.
- (2) *He attacked every weak point in my arguments* 'zaatakował wszystkie słabe punkty mojego rozumowania'.
- (3) *I demolished his argument* 'obaliłem jego argumentację'.

Lakoff i Johnson uważają za potwierdzenie tezy o gestaltach, czyli przetwarzanych w ludzkiej świadomości rzutowaniach (projekcjach) metaforycznych typu DYSKUSJA TO WOJNA. Logika tego rozumowania jest następująca: skoro w strukturze regularnie produkowanych czy odtwarzanych wyrażen językowych cechy charakterystyczne dla wojen są orzekane w odniesieniu do zachowań komunikacyjnych, takich jak sprzeczka, spór czy dyskusja, istnieje ich ogólna podstawa psychologiczna – i właśnie taką funkcję pełnią utrwalone w świadomości (jako gestalty umysłu) projekcje jednej domeny pojęciowej na drugą (zob. Gibbs 1995: 105). Ponieważ wyrażenia metaforyczne (w niektórych stylach mowy i typach dyskursów) mają charakter regularny, amerykańscy autorzy przypuszczają, że za metaforą kryje się właściwy *homo sapiens* metaforyczny sposób przetwarzania informacji w umyśle (Lakoff, Johnson 1980: 6). Interakcyjny czy też koneksjonistyczny charakter procesów kategoryzacji mentalnej pozwala na polisemiczne zastosowanie jednostek leksykalnych, co skutkuje, jak pisze Aleksander Szwedek (2011: 344), redukcją słownictwa.

Odwołanie się do faktu, że dla ludzkiej świadomości charakterystyczne jest poznawanie jednych obszarów doświadczenia przez odwołanie się do innych obszarów (zob. Jäkel 2003: 43)² i że właściwość ta znajduje wyraz w nominacji językowej oraz w łączliwości jednostek, nie budzi wątpliwości. Problem jednak dotyczy sposobu wyjaśnienia psychologicznych mechanizmów leżących u podstaw metafory.

Fakt, że drogą przekształceń można od wyrażen językowych, przytoczonych powyżej, dojść do metafor pojęciowych typu SPÓR TO WOJNA, nie dowodzi jeszcze istnienia tych drugich jako wyjaśniających zjawisko metafory kategorii umysłu³. Równie zasadna byłaby np. ich interpretacja jako (uświadamianych lub nieuświadamianych przez użytkowników języka) implikacji semantycznych – por. pojęcie ekstrapolacji metaforycznej (Kiklewicz 2012: 207). Ekstrapolacja w tym rozumieniu jest równoważna z sylogizmem abdukcyjnym, który Gregory Bateson (1979: 142) uważał za psychologiczne uzasadnienie metafory.

Rzeczą szczególnie istotną w perspektywie niniejszego badania jest to, że interpretacja wyrażen metaforycznych w duchu Lakoffa i Johnsona nie jest oczywista ani wyłączna: modele metaforyczne typu SPÓR TO WOJNA mają charakter naddany, niezamanifestowany w treści wyrażen językowych i z semantycznego punktu widzenia stanowią rezultat ekstrapolacji. Możliwa jest natomiast alternatywna interpretacja wyrażen metaforycznych jako realizacji tzw. wtórnej nominacji czy też derywacji semantycznej⁴. Rozważmy dla przykładu zdania:

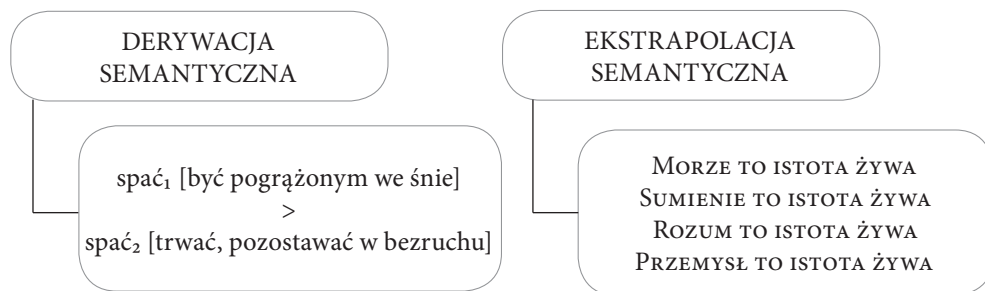
- (4) *Morze śpi.*
- (5) *Sumienie (nie) śpi.*
- (6) *Rozum śpi.*
- (7) *Przemysł śpi.*

Wszystkie te zdania łączą metaforyczne zastosowanie czasownika *spać* w znaczeniu ‘trwać, pozostawać w bezruchu, zastoju’. Istnieją dwie, alternatywne możliwości ich interpretacji semantycznej: 1) w duchu tradycyjnej teorii polisemii można twierdzić, że to metaforyczne użycie czasownika; 2) w duchu Lakoffa i Johnsona można konstatować realizację metafor pojęciowych: MORZE TO ISTOTA ŻYWA itp. Mamy więc do czynienia z alternatywą:

2 Katrin Kohl (2007: 36) wymienia najbardziej regularne domeny źródłowe i docelowe.

3 Na przykład Małgorzata Fabiszak (2007: 115) pisze, że w niektórych przypadkach pojęcia *wojny* i *sporu politycznego* są traktowane jako wzajemnie niezgodne.

4 Kohl (2007: 19) pisze, że lingwistyczna i kognitywistyczna interpretacja wyrażen metaforycznych stoją w opozycji, nie przystają do siebie.



Polisemia (jako rodzaj nominacji) nie jest tylko zjawiskiem semantycznym – jej podstawa psychologiczna polega na przenośnym wykorzystaniu charakterystyki uważanej za prototypowy egzemplarz pewnej kategorii (Kiklewicz 2013: 138 i n.). Spanie występuje tu jako pojęciowy prototyp przebywania w stanie nieaktywności, niezmienności. Proces derywacji semantycznej polega zatem na rozszerzeniu zakresu treści znaku (zob. Tabakowska 2001b: 55).

Derywacja semantyczna nie tylko ma uzasadnienie zdroworozsądkowe (ludzie wiedzą, że śpiący człowiek przebywa w stanie braku ruchu), lecz także spełnia wymóg inwariancji: na podstawie jednego typu polisemii powstaje seria wyrażen metaforycznych (chodzi o polisemię regularną). Owszem, metaforze pojęciowej także przysługuje inwariancja (w sensie: regularność), por. ang. pojęcie *systematic mappings* (zob. Lakoff 1990; Ross 1993: 38), jednak nie chodzi tu o bezwarunkową tożsamość dwóch zjawisk, lecz o podobieństwo ze względu na określoną (często wręcz marginalną) cechę (zob. Kiklewicz 2007: 200). Jedna kategoria pojęciowa kojarzy się z inną w określonym sensie, z określonego punktu widzenia, dlatego metaeksplicacja *X to Y* jest zbyt daleko posuniętą generalizacją. Projekcja metaforyczna nie byłaby ani semantycznie pełna, ani zgodna z naszym doświadczeniem (psychologicznie relewantna) bez uwzględnienia tego trzeciego członu: MORZE TO ISTOTA ŻYWA ZE WZGLĘDU NA TO, ŻE...

Wzięcie pod uwagę aspektu tożsamości pozwala np. na wyjaśnienie często spotykanej alternacji modeli metaforycznych. Tak więc w zakresie metaforycznej nominacji lęku/strachu występuje zespół takich modeli: LĘK TO CHŁÓD; LĘK TO CHOROBA; LĘK TO CIECZ; LĘK TO DRĘCZYCIEL; LĘK TO ISTOTA ŻYWA; LĘK TO ZWIERZCHNIK; LĘK TO WRÓG; LĘK TO PŁYN; LĘK TO POJEMNIK; LĘK TO GAZ; LĘK TO ZIARNO; LĘK TO ŻYWIOŁ i in. Istnienie tylu sposobów kategoryzacji tej samej emocji koliduje, jak się wydaje, z tezą o niezbędności, zgodnie z którą „metafora pełni funkcję wyjaśniającą oraz funkcję ułatwiającą rozumienie” (Jäkel 2003: 44). W rzeczywistości każda projekcja metaforyczna uwzględnia inny aspekt tożsamości, czyli inne cechy lęku, którym w świadomości (w sieci asocjatywnej) podmiotu są przyporządkowane różne prototypy.

Zgodnie z kognitywistyczną tezą o modelach

metafory pojęciowe częstokroć tworzą spójne modele kognitywne: złożone struktury organizacji wiedzy, posiadające charakter postaciowy, będące pragmatycznymi uproszczeniami bardziej złożonej rzeczywistości (ibid.: 43).

Powyższe wstępne rozważania dają do zrozumienia, że metafory konceptualne (jako swego rodzaju modele lingwistyczne) nie spełniają wymogu relewancji psychologicznej, mimo że ogólnie nawiązują do funkcji reprezentacyjnej języka. W kolejnych punktach zostaną omówione kolejne argumenty, tak by w drugiej części artykułu przedstawić rezultaty psycholingwistycznej weryfikacji tezy o modelach.

2.1. Argument pierwszy: metafory konceptualne należą do historii nominacji

Jednym z najbardziej istotnych punktów teorii metafor konceptualnych jest to, że dotyczy ona sfery nominacji językowej. Teoria ta tłumaczy proces powstania znaków pochodnych, tzn. opartych na nazywaniu jednych obiektów przez zastosowanie już istniejących nazw. W kontekście lingwistyki amerykańskiej książka Lakoffa i Johnsona miała odkrywczy charakter – właśnie za sprawą nominacji, która w językoznawstwie w USA (ani w etnolingwistyce, ani w lingwistyce deskryptywnej czy generatywnej) nie została wcześniej teoretycznie ugruntowana. W związku z tym należy zdawać sobie sprawę z tego, że w przypadku metafor skonwencjonalizowanych motywacja metaforyczna (czyli uzasadnienie, dlaczego znak jest używany w innym znaczeniu) jest obecna jedynie w akcie pierwszej nominacji, a więc dotyczy działalności mentalnej twórcy wyrażenia metaforycznego. Kolejne użycia stają się już sprawą konwencji i jednocześnie kompetencji językowej: podmiot operuje jednostką leksykalną w znaczeniu pochodnym zgodnie z nabytym nawykiem i bez potrzeby każdorazowego wyjaśnienia jego motywacji⁵. Wobec tego projekcje metaforyczne nie dotyczą przetwarzania informacji w aktualnej działalności mownej (performancji) współczesnych użytkowników języka.

R.W. Gibbs (1995: 104) zauważa, że istnienie kilku alternatywnych sposobów metaforycznej nominacji tego samego zjawiska, por. angielskie wyrażenia ze znaczeniem ‘ujawnić, rozgłosić tajemnicę’:

- (8) *spill the beans*, dosł. ‘rozsypać fasolę’;
- (9) *let the cat out of the bag*, dosł. ‘wyjąć kota z worka’;
- (10) *blow the lid off*, dosł. ‘zdmuchnąć pokrywkę’;
- (11) *blow the whistle*, dosł. ‘zagwizdać’;

5 Należy pamiętać, że istnieją też przypadki tzw. rewitalizacji martwych metafor (Pawelec 2006b: 118).

tłumaczy się tym, że powstały one w różnych sytuacjach historycznych, które z dzisiejszego punktu widzenia są bez znaczenia, jako że wyrażenia te są synonimiczne.

Ponieważ w przypadku metafor skonwencjonalizowanych (tzw. martwych) sytuacja pierwszej nominacji zwykle należy do dalekiej przeszłości, pierwotna motywacja mentalna w procesach performancji (na skutek deetymologizacji) nie jest dostępna: wymaga specjalnej rekonstrukcji, co miał na myśli twórca metafory sprzed kilkuset lat (i niekoniecznie użytkownik tegoż języka, gdyż wiele metafor ma charakter zapożyczony). Poza tym użytkownicy języka zazwyczaj nie zdają sobie sprawy z tego, że wiele używanych przez nich jednostek leksykalnych lub ich połączeń ma charakter metaforyczny.

Gibbs (2009: 25) powołuje się na badania psycholingwistyczne, które dowodzą tego, że niektóre metafory pojęciowe (np. GOOD IS CLEAN; GOOD IS UP; BAD IS DIRTY; BAD IS DOWN) znajdują swój wyraz w różnych formach ludzkiej działalności, np. takich jak wybór lub ocena. Nie można negować też faktu, że sferą ich realizacji może być mowa, jednak po pierwsze, metafory pojęciowe (powyższego rodzaju) niekoniecznie realizują się w zjawisku polisemii, a po drugie, niekoniecznie towarzyszą funkcjonowaniu polisemantów w mowie – nie są obecne w asercyjnej treści wyrażen językowych (ibid.: 26).

2.2. Argument drugi: modele metaforyczne to abstrakcyjne konstrukty

Teorię metafor konceptualnych należy uznać za współczesną wersję filozoficznego realizmu, który uznaje realność (psychologiczną rzeczywistość) gestaltów pojęciowych w postaci postulowanych modeli metaforycznych typu INFLACJA TO SUBSTANCJA. Zauważalna jest niespójność tej teorii: filozoficzny realizm koliduje z programowym fenomenologicznym oraz empiriocentrycznym ujęciem semantyki języka (Lakoff, Johnson 1980: 179 i n.). Skoro, zgodnie z teorią kognitywizmu, u podstaw kategoryzacji pojęciowej leżą doświadczenia perceptywne, przede wszystkim związane z ludzkim ciałem, należy oczekiwać interpretacji wyrażen metaforycznych opartej na empirycznych, codziennych doświadczeniach użytkowników języka. Zamiast tego są konstruowane odrealnione, czasem wręcz iluzoryczne projekcje metaforyczne, oparte na kategoriach poziomu nadrzędnego (ang. *superordinate level category*). Na przykład w zdaniu

- (12) W książce *Lawina i kamienie* są opowieści o polskich literatach ukąszonych przez komunizm („Tygodnik Powszechny”, 19 I 2014)

zgodnie z koncepcją Lakoffa i Johnsona należałoby wyodrębnić („jednorazową”) metaforę konceptualną KOMUNIZM TO ZWIERZĘ. Skojarzenie to jest zbyt specyficzne, egzotyczne, żeby uznać jego status bazowy, określający formę przekazu.

Motywacja mentalna metafory (użycia czasownika *ukąsić* w znaczeniu ‘skrzywdzić, urazić, pognać’) polega na tym, że nadawca zdaje sobie sprawę z tego, że ukąszenie przez dzikie zwierzę (owada itd.) powoduje, ogólnie rzecz biorąc, negatywne konsekwencje. Sytuacja ukąszenia jest wykorzystywana jako charakterystyczny przykład (czyli prototyp) doznania krzywdy, urazu, cierpienia, co stanowi motywację wtórnego użycia czasownika.



Derywacja semantyczna *kąsać/ukąsić* > *skrzywdzić, urazić, pognać* ma charakter podstawowy, podczas gdy ekstrapolacja semantyczna KOMUNIZM TO ZWIERZĘ stanowi rodzaj fakultatywnej, niekoniecznie uświadamianej przez podmiot implikacji semantycznej.

Podobnie pozorny, spekulatywny charakter mają metaforyczne eksplikacje emocji u Zoltána Kövecsesa (2003: 83 i n.): EMOTION IS AGONIST; EMOTION IS ANTAGONIST; EMOTION IS BURDEN; EMOTION IS PHYSICAL FORCE itp. Jest wątpliwe, że w codziennej działalności intelektualnej ludzie posługują się kategoriami agonisty, antagonisty, siły fizycznej itd.⁶

Z wcześniej przeprowadzonych przeze mnie badań (Kiklewicz 2007: 209) wynika, że w materiale polskich frazeologizmów werbo-nominalnych (ponad 300 jednostek) i ich odpowiedników w językach wschodniosłowiańskich występuje 14 domen źródłowych, z których 83% konstrukcji przypada na domenę PRZEDMIOT (MATERIALNY). Z jednej strony fakt, że charakterystyki zjawisk należących do domen abstrakcyjnych (*kłątwa, straty, autorytet* w poniższych przykładach) są określane poprzez zastosowanie charakterystyk przedmiotów (jako bytów dyskretnych), jest oczywisty ze zdroworozsądkowego punktu widzenia i potwierdzony materialnie:

6 W związku z tym kognitywiści często odwołują się do „nieświadomości kognitywnej” (ang. *cognitive unconscious*).

- (13) *rzucić klątwę*;
- (14) *przynieść straty*;
- (15) *podnieść autorytet*.

Z drugiej strony projekcje metaforyczne typu AUTORYTET TO PRZEDMIOT (MATERIALNY) zdają się kolidować z zasadą empiryzmu, jako że domena źródłowa (PRZEDMIOT) reprezentuje nadrzędny poziom kategoryzacji mentalnej, który nie odpowiada codziennym potrzebom komunikacji (Tabakowska 2001a: 59). Fakt, że pojęcie PRZEDMIOTU jest mniej semantycznie wyspecyfikowane (np. w ujęciu leksykograficznym) w porównaniu z pojęciem AUTORYTETU, stoi w sprzeczności z kognitywistyczną tezą o korzyści.

O konstruktywizmie (czy też intuicjonizmie) zaproponowanej przez Lakoffa i Johnsona teorii mówi też fakt, że nie przewiduje ona stosownych procedur weryfikacji czy też selekcji alternatywnych projekcji pojęciowych, proponowanych przez różnych badaczy (zob. Croft 2002: 176).

2.3. Argument trzeci: modele metaforyczne są zjawiskowe, iluzoryczne

Opisywane w literaturze „metafory w naszym życiu” często mają specyficzny czy też egzotyczny charakter oraz w znikomym stopniu nawiązują do zdroworozsądkowych, codziennych doświadczeń ludzi. Na przykład Gibbs pisze:

[...] The idiomatic phrases *blow your stack*, *flip your lid*, *hit the ceiling*, *get hot under the collar*, *lose your cool*, and *get steamed up* appear to be motivated by the conceptual metaphor ANGER IS HEATED FLUID IN A CONTAINER, which is one of the small set of conceptual mappings between different source and target domains that form part of our conceptualization for anger (Gibbs 1995: 104).

Po pierwsze, znaczenia dosłowne idiomów (‘dmuchnąć w stos’, ‘podrzucić wieko’, ‘uderzyć w sufit’ itd.) nie nawiązują do wątku nagrzanego płynu w pojemniku. Po drugie, obraz gniewu jako podgrzanego płynu w pojemniku jest zbyt specyficzny w kontekście codziennej, nieeksperckiej praktyki mentalnej „zwykłych” użytkowników języka. Przykłady łamania tego wymogu można mnożyć. Tak więc w rosyjskich wyrażeniach:

- (16) *войти в привычку* ‘wejść w zwyczaj’;
- (17) *войти в навык* ‘wejść w nawyk’;
- (18) *войти в моду* ‘wejść w modę’;

występuje czasownik *войти* (*wejść*) w znaczeniu pochodnym ‘zmienić stan, charakter bytowania’. Można wytłumaczyć, dlaczego myśląc o zmianie stanu, mówimy

o przekroczeniu granicy pomieszczenia (tak, by się znaleźć wewnątrz) – w obu przypadkach występuje ta sama idea, z tym że w drugim została ona zobrazowana w bardziej konkretny sposób. Ale realność psychologiczna metafor konceptualnych PRYZYWCZAJENIE (NAWYK, MODA) TO POMIESZCZENIE wydaje się wielce wątpliwa.

Egzotyczność, irrealizm projekcji metaforycznych można tłumaczyć tym, że zapotrzebowanie na derywację semantyczną najczęściej powstaje, gdy chodzi o najbardziej uogólnione i, w zasadzie, marginalne z klasyfikacyjnego punktu widzenia charakterystyki kategorii pojęciowych. Charakterystyki te (o statusie determinacyjnym lub operacyjnym) nic nie mówią o cechach organicznych bądź funkcjonalnych obiektów lub zjawisk. Tak jest np. w przypadku przytoczonych wyżej wyrażań rosyjskich: charakterystyka <zmienić stan, bytowanie przez nabycie cechy *x* (jako sposobu zachowania)> jest mało istotna dla definicji przyzwyczajenia, nawyku czy mody. W podobny sposób wyrażenie

(19) *ocean emocji*

nie daje podstaw, aby twierdzić, że jest ono umotywowane metaforą konceptualną EMOCJE TO WODA, jako że wspólną dla obu kategorii cechą jest <tego może być dużo>. Marginalny, przypadkowy charakter metafor konceptualnych wyjaśnia, dlaczego zawarta w nich informacja nie jest wykorzystywana w definicjach znaczeń jednostek leksykalnych.

Z mojego badania (Kiklewicz 2007: 211) wynika, że w materiale frazeologizmów werbo-nominalnych najczęściej realizowane są następujące aspekty tożsamości: <powodować>, <rozpocząć (się)>, <realizować>, <dokonywać>, <osiągać>, <nieosiągnięcie>, <przestawać>, <kontynuować>. W odniesieniu do kategorii pojęciowych są to swego rodzaju modyfikatory, czyli charakterystyki przypadkowe. Posługiwanie się nimi jako aspektami tożsamości kategorii pojęciowych powoduje, że powstają luźne, nieoczywiste ze zdroworozsądkowego punktu widzenia projekcje.

Należy ponadto zaznaczyć, że projekcje metaforyczne (np. w zakresie metaforycznej nominacji emocji) są eksplikowane na podstawie wyrażań o specyficznym nacechowaniu stylistycznym, por.:

(20) *najeść się strachu;*

(21) *pokonać strach;*

(22) *walczyć ze strachem.*

Jak słusznie pisze R.W. Gibbs (2009: 18), rzadko występują one w neutralnych dyskursach.

2.4. Argument czwarty: domena źródłowa ma charakter nierozstrzygalny

W punkcie 2.2. była już mowa o tym, że domena źródłowa nie zostaje bezpośrednio (z wyjątkiem tzw. metafor nominalnych, zob. 2.5.) wyeksponowana w strukturze metafory językowej – a jedynie za pośrednictwem swojej charakterystyki. Praktyka wykazuje (zob. Piirainen 1998; Ritchie 2003: 138; McGlone 2007: 116; Gibbs 2009: 19), że jej zrekonstruowanie sprawia wiele trudności. Zasada takiej rekonstrukcji polega na tym, aby wskazać pojęcie jako typowy (i to z punktu widzenia twórcy nominacji) nośnik (obszar zastosowania) charakterystyki użytej w wyrażeniu metaforycznie. Bardzo często stajemy przed wyborem jednej z kilku możliwości, jak w następującym przypadku:

- (23) *temperatura sporu;*
- (24) *temperatura meczu;*
- (25) *temperatura życia.*

Wyraz *temperatura* znaczy tu ‘wysokie napięcie, intensywność’. Aby wyeksponować mentalną projekcję metaforyczną, należy wskazać pojęcie, dla którego temperatura stanowi typową, właściwą cechę. Nie jest to proste zadanie, gdyż temperaturę ma ciało człowieka, powietrze, woda i w ogóle wszystko, co jest materialne. Kwestia tego, co miał na myśli twórca metafory: SPÓR TO CIAŁO? WODA? POWIETRZE? RZECZ? – pozostaje nierozstrzygnięta. W związku z tym niektórzy badacze (Pawelec 2006b: 199; Gibbs 2009: 19; Flusberg, Matlock, Thibodeau 2018) piszą o konieczności uwzględnienia dodatkowych czynników realizacji wyrażen metaforycznych, zwłaszcza społecznych, kulturowych i kontekstowych.

2.5. Argument piąty: metafory językowe w różnym stopniu są podatne na ekstrapolację

George A. Miller (1979: 230 i n.) zaproponował podział wyrażen metaforycznych na trzy typy: nominalne, predykatowe i sentencjonalne, np.:

- (26) *Jan to maszyna.*
- (27) *Ceny rosną.*
- (28) *I w Paryżu nie zrobią z owsa ryżu.*

Różnią się one stopniem eksplikacji elementów projekcji metaforycznej: najwyższym w przypadku metafor nominalnych i najniższym w przypadku metafor sentencjonalnych. Powoduje to różne predyspozycje do ich modelowania w kategoriach Lakoffa i Johnsona. Metafory nominalne stanowią materialne świadectwa projekcji mentalnych, podczas gdy w przypadku metafor frazowych (idiomów, a wśród nich

przysłów) ani domena docelowa, ani domena źródłowa nie jest wyeksponowana, co sprawia, że kognitywna interpretacja idiomów napotyka wiele trudności. Na przykład przysłowie (28) ma znaczenie: 'Nawet w najdogodniejszych okolicznościach nie da się przekroczyć pewnych granic w osiągnięciu celów' (Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993: 485). W treści dosłownej występują elementy semantyczne: *Paryż, robić* ('zamieniać, przekształcać'), *owies, ryż*, a w treści metaforycznej: *najdogodniejsze okoliczności, przekroczyć, granice, osiągać, cele*. Jak widać, nie występują żadne materialne wykładniki interakcji metaforycznej, więc można jedynie snuć przypuszczenia, co miał na myśli twórca tego przysłowia: CEL TO RYŻ? OSIĄGAĆ TO PRZEKSZTAŁCAĆ, ZAMIENIAĆ COŚ W COŚ? PARYŻ TO NAJDOGODNIEJSZA OKOLICZNOŚĆ? itd. Nieprzypadkowo znany badacz frazeologii języków europejskich Dmitrij Dobrovol'skij (1997: 30) pisze, że narzędzia teorii metafor konceptualnych nie są przydatne do opisu poszczególnych idiomów.

2.6. Argument szósty: projekcje metaforyczne nie nawiązują do norm skojarzeniowych

Jeżeli modele metaforyczne rzeczywiście reprezentują system przetwarzania informacji w umyśle człowieka, powinny pozostawiać po sobie ślady w innych formach reprezentacji, np. w tzw. sieciach skojarzeniowych. Językoznawcy korzystają ze słowników norm skojarzeniowych jako świadectwa psychologicznie relewantnej strukturalizacji jednostek w systemie leksykalnym języka. Analiza takich słowników wykazuje jednak, że modele metaforyczne nie są tam obecne. Przeanalizowałem pod tym względem sieci skojarzeniowe kilku rosyjskich rzeczownikowych nazw emocji (*радость, печаль, злость, смех*), dostępne na stronie internetowej: <http://www.thesaurus.ru/dict/index.php>. Można było oczekiwać, że na liście skojarzeń znajdą się nazwy domen źródłowych, figurujące w modelach metaforycznych wymienianych w licznych publikacjach, takie jak *chłód, choroba, ciecz, dręczyciel, istota żywa, kierownik/zwierzchnik/władca, wróg, pojemnik, substancja lotna, wojsko, ziarno, żywiol* i in. (zob. pkt 2). Oczekiwanie to nie zostało potwierdzone w próbie rosyjskiej ani w próbie angielskiej (<https://wordassociations.net/en>).

Literatura

- APRESÂN V.Û., APRESÂN Û.D., 1993, *Metafora v semantičeskom predstavlenii èmocij*, „Voprosy Źykoznanija” 3, s. 27–35.
- BATESON G., 1979, *Mind and Nature. A Necessary Unity*, New York.
- BOGUSŁAWSKI A., WAWRZYŃCZYK J., 1993, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa.
- CAMERON L., 2003, *Metaphor in Educational Discourse*, London.

- CROFT W., 2002, *The Role of Domains in the Interpretation of Metaphors and Metonymies*, [w:] R. Dirven, R. Pörings (red.), *Metaphor and Metonymy in Comparison and Contrast*, New York, s. 161–206.
- DOBROVOL'SKIJ D., 1997, *Idiome im mentalen Lexikon. Ziele und Methoden der kognitivbasierten Phraseologieforschung*, Trier.
- FABISZAK M., 2007, *A Conceptual Metaphor Approach to War Discourse and its Implications*, Poznań.
- FLUSBERG S.J., MATLOCK T., THIBODEAU P.H., 2018, *War Metaphors in Public Discourse*, „Metaphor & Symbol” 33, nr 1, s. 1–18, [on-line:] <https://doi.org/10.1080/10926488.2018.1407992>.
- GIBBS R.W., 1995, *Idiomacity and Human Cognition*, [w:] M. Everaert i in. (red.), *Idioms. Structural and Psychological Perspectives*, Hillsdale, s. 97–117.
- GIBBS R.W., 2009, *Why Do Some People Dislike Conceptual Metaphor Theory*, „Cognitive Semiotics” 5, nr 1–2, s. 13–36, [on-line:] <https://doi.org/10.1515/cogsem.2013.5.12.14>.
- GIBBS R.W., MATLOCK T., 2001, *Psycholinguistic Perspectives on Polysemy*, [w:] H. Cuyckens, B. Zawada (red.), *Psycholinguistic Perspectives on Polysemy*, Amsterdam – Philadelphia, s. 213–240.
- JÄKEL O., 2003, *Metafory w abstrakcyjnych domenach dyskursu. Kognitywno-lingwistyczna analiza metaforycznych modeli aktywności umysłowej, gospodarki i nauki*, tłum. M. Bańś, B. Drąg, Kraków.
- KARDELA H., 2011, *Ile jest strukturalizmu w kognitywizmie lub czy istnieją rewolucje naukowe w językoznawstwie?*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXVII, s. 51–70.
- KARDELA H., 2014, *The Non-modular Nature of Cognitive Grammar*, „SKASE. Journal of Theoretical Linguistics” 11, nr 1, s. 2–31.
- KEYSAR B., Shen Y., Glucksberg S., Horton W.S., 2000, *Conventional Language: How Metaphorical Is It?*, „Journal of Memory and Language” 43, nr 4, s. 576–593, [on-line:] <https://doi.org/10.1006/jmla.2000.2711>.
- KIBRIK A.E., 1999, *Tri ahillesovy pąty funkcjonalizma*, [w:] E.V. Rahilina, A.G. Testelec (red.), *Tipologiå i teoriå åzyka. Ot opisaniå k ob"åsneniå*, Moskwa, s. 36–49.
- KIKLEWICZ A., 2007, *Metafory pojęciowe jako baza nominacji idiomatycznej (na przykładzie polskich konstrukcji werbo-nominalnych)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXIII, s. 197–216.
- KIKLEWICZ A., 2012, *Znaczenie w języku – znaczenie w umyśle. Krytyczna analiza współczesnych teorii semantyki lingwistycznej*, Olsztyn.
- KIKLEWICZ A., 2013, *Konceptual'nye metafory, leksičeskie parametry i prototipičeskie efekty*, [w:] A. Kamalova (red.), *Slovo kak fenomen kul'tury*, Olsztyn, s. 115–150.
- KOHL K., 2007, *Metapher*, Stuttgart – Weimar.
- KÖVECSES Z., 2003, *Metaphor and Emotion. Language, Culture, and Body in Human Feeling*, Cambridge.
- LAKOFF G., 1977, *Linguistic Gestalts*, [w:] W.A. Beach, S.E. Fox, S. Philosoph (red.), *Papers from the Thirteenth Regional Meeting of the Chicago Linguistic Society*, Chicago, s. 236–287.
- LAKOFF G., 1990, *The Invariance Hypothesis: Is Abstract Reason Based on Image-schemas?*, „Cognitive Linguistics” 1, nr 1, s. 39–74, [on-line:] <https://doi.org/10.1515/cogl.1990.1.1.39>.
- LAKOFF G., JOHNSON M., 1980, *Metaphors We Live By*, Chicago.

- LEEZENBERG M., 2001, *Contexts of Metaphor*, Amsterdam.
- LEŠEVA L.M., 2014, *Leksičeskaâ polisemiâ v kognitivnom aspekte*, Moskva.
- MCGLONE M.S., 1996, *Conceptual Metaphors and Figurative Language Interpretation: Food for Thought?*, „Journal of Memory and Language” 35, nr 4, s. 544–565, [on-line:] <https://doi.org/10.1006/jmla.1996.0029>.
- MCGLONE M.S., 2007, *What is the Explanatory Value of a Conceptual Metaphor?*, „Language & Communication” 27, nr 2, s. 109–126, [on-line:] <https://doi.org/10.1016/j.langcom.2006.02.016>.
- MILLER G.A., 1979, *Images and Models, Similes and Metaphors*, [w:] A. Ortony (red.), *Metaphor and Thought*, Cambridge, s. 202–248.
- MUSOLFF A., 2004, *Metaphor and Political Discourse. Analogical Reasoning in Debates about Europe*, Basingstoke.
- MUSOLFF A., 2006, *Metaphor Scenarios in Public Discourse*, „Metaphor and Symbol” 21, nr 1, s. 23–38, [on-line:] https://doi.org/10.1207/s15327868ms2101_2.
- PAWELEC A., 2005, *Znaczenie ucieleśnione. Propozycje kręgu Lakoffa*, Kraków.
- PAWELEC A., 2006a, *Metafora pojęciowa a tradycja*, Kraków.
- PAWELEC A., 2006b, *The Death of Metaphor*, „Studia Linguistica Universitatis Jagellonicae Cracoviensis” 123, s. 117–121.
- PIIRAINEN E., 1998, „Bildspendebereich” – Metapher – metaphorisches Modell. Zu einem Beschreibungsansatz der Phraseologie des westmünsterländischen Dialektes, [w:] W. Eismann (red.), *Europhras '95. Europäische Phraseologie im Vergleich. Gemeinsames Erbe und kulturelle Vielfalt*, Bochums, s. 679–692.
- RAKOVA M., 2002, *The Philosophy of Embodied Realism: A High Price to Pay?*, „Cognitive Linguistics” 13, nr 3, s. 215–244, [on-line:] <https://doi.org/10.1515/cogl.2002.015>.
- RICE S., 1996, *Prepositional Prototypes*, [w:] M. Pütz, R. Dirven (red.), *The Construal of Space in Language and Thought*, Berlin, s. 135–165.
- RITCHIE D., 2003, „Argument is War” – Or is it a Game of Chess? Multiple Meanings in the Analysis of Implicit Metaphors, „Metaphor and Symbol” 18, nr 2, s. 125–146, [on-line:] https://doi.org/10.1207/S15327868MS1802_4.
- ROSS D., 1993, *Metaphor, Meaning, and Cognition*, New York.
- SANDRA D., RICE S., 1995, *Network Analyses of Prepositional Meaning: Mirroring whose Mind – the Linguist’s or the Language User’s?*, „Cognitive Linguistics” 6, nr 1, s. 89–130, [on-line:] <https://doi.org/10.1515/cogl.1995.6.1.89>.
- SZWEDEK A., 2011, *The Ultimate Source Domain*, „Review of Cognitive Linguistics” 9, nr 2, s. 341–366, [on-line:] <https://doi.org/10.1075/rcl.9.2.01szw>.
- TABAKOWSKA E., 2001a, *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, tłum. A. Pokoj-ska, Kraków.
- TABAKOWSKA E. (red.), 2001b, *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, Kraków.
- TALMY L., 1977, *Rubber-sheet Cognition in Language*, [w:] W.A. Beach, S.E. Fox, S. Philosoph (red.), *Papers from the Thirteenth Regional Meeting of the Chicago Linguistic Society*, Chicago, s. 612–628.
- TAYLOR J.R., 2007, *Gramatyka kognitywna*, tłum. M. Buchta, Ł. Wiraszka, red. nauk. E. Tabakowska, Kraków.
- WINTERS M., 2015, *On the Origins of the Cognitive Grammar*, [w:] J. Daems, E. Zenner, K. Heylen, D. Speelman, H. Cuyckens (red.), *Change of Paradigms – New Paradoxes. Recontextualizing Language and Linguistics*, Berlin – Boston, s. 150–167.

ZIEM A., 2008, *Frames und sprachliches Wissen. Kognitive Aspekte der semantischen Kompetenz*, Berlin – New York.

ZINKEN J., 2003, *Ideological Imagination: Intertextual and Correlational Metaphors in Political Discourse*, „Discourse and Society” 14, nr 4, s. 507–523, [on-line:] <https://doi.org/10.1177%2F0957926503014004005>.

Conceptual Metaphors. Phenomena of the Mind or Cognitive Constructs? Part I

Summary

The author considers the psychological reality of models in contemporary cognitive linguistics. The initial hypothesis is that the programmatic assumption of cognitive linguistics, i.e. the fact that linguistic activity is programmed in the mind by ambivalent, monomodular conceptual categories or *gestalts*, is not realized in research practice: in reality we are dealing with different versions of constructivism, i.e. speculative generation of theoretical models that cannot be used to explain linguistic facts. This general assumption is verified with reference to the theory of conceptual metaphors by G. Lakoff and M. Johnson (1980). The author presents six arguments that metaphoric models *ECONOMY IS A SUBSTANCE* or *EMOTION IS A HOT FLUID IN A CONTAINER* do not reflect the real linguistic or mental activities of the subjects. The author refers to numerous scientific sources as well as empirical material of Slavonic languages.